



The Holy See

PAPIEŻ FRANCISZEK

ANIOŁ PAŃSKI

Plac św. Piotra

Niedziela, 18 czerwca 2023 r.

[Multimedia]

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Pragnę wyrazić wdzięczność wszystkim, którzy w dniach mojej hospitalizacji w Poliklinice im. Gemellego okazywali mi serdeczność, troskę i przyjaźń i zapewniali mnie o wsparciu modlitewnym. Ta ludzka i duchowa bliskość była dla mnie wielką pomocą i umocnieniem. Dziękuję wszystkim, dziękuję wam, dziękuję z całego serca!

Dzisiaj w Ewangelii Jezus powołuje po imieniu – wzywa po imieniu – i posyła dwunastu apostołów. Posyłając ich, prosi, żeby głosili tylko jedno - „Głosicie: Bliskie już jest królestwo niebieskie” (Mt 10, 7). To jest to samo przesłanie, od którego Jezus rozpoczął swoje nauczanie: królestwo Boga, to znaczy Jego panowanie miłości, przybliżyło się, przychodzi pośród nas. A to nie jest jedna z wielu wiadomości, lecz podstawowa rzeczywistość życia – bliskość Boga, bliskość Jezusa.

Bowiem jeśli Bóg niebios jest bliski, nie jesteśmy sami na ziemi i nawet w trudnościach nie tracimy ufności. Jest to pierwsza rzecz, jaką należy mówić ludziom – Bóg nie jest daleki, ale jest Ojcem. Bóg nie jest daleki, jest Ojcem, zna cię i cię kocha; chce trzymać cię za rękę, również wtedy, kiedy idziesz stromymi i wyboistymi ścieżkami, także wtedy, kiedy upadasz i trudno jest ci się podnieść i wznowić wędrówkę; On, Pan, jest tam, przy tobie. Co więcej, często w chwilach, kiedy jesteś najslabszy, możesz silniej odczuć Jego obecność. On zna drogę, On jest z tobą, On jest twoim Ojcem! On jest moim Ojcem! On jest naszym Ojcem!

Pozostańmy przy tym obrazie, bowiem głoszenie Boga bliskiego to zachęta, aby myśleć o sobie jako dziecku, które idzie trzymane za rękę przez tatę – wszystko jawi się mu inne. Wielki i tajemniczy świat staje się bliski i bezpieczny, bo dziecko wie, że jest chronione. Nie boi się i uczy się otwierać – spotyka innych ludzi, znajduje nowych przyjaciół, z radością uczy się tego, czego nie wiedziało, a potem wraca do domu i opowiada wszystkim o tym, co widziało, podczas gdy wzrasta w nim pragnienie, by dorosnąć i robić to, co widziało, że robił tato. Dlatego właśnie Jezus wychodzi od tego, dlatego bliskość Boga jest pierwszym przesłaniem; będąc blisko Boga, przezwyciężamy lęk, otwieramy się na miłość, wzrastamy w dobru i odczuwamy potrzebę i radość głoszenia.

Jeżeli chcemy być dobrymi apostołami, musimy być jak dzieci – usiąść „na kolanach Boga” i stamtąd patrzeć na świat z ufnością i miłością, aby dawać świadectwo, że Bóg jest Ojcem, że tylko On przemienia nasze serca i daje nam tę radość i ten pokój, których sami nie możemy osiągnąć.

Trzeba głosić, że Bóg jest blisko. Ale jak to robić? W Ewangelii Jezus zaleca, żeby nie wypowiadać wielu słów, ale żeby robić wiele uczynków miłości i nadziei w imię Pana; nie mówić wielu słów, ale czynić gesty: „Uzdrowiajcie chorych – mówi – wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy. Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie” (Mt 10, 8). To jest istota głoszenia – bezinteresowne świadectwo, służba. Powiem wam jedno – zawsze budzą we mnie wielkie wątpliwości „gadudy”, ze swoim wielomówstwem i nierobieniem niczego.

Zadajmy sobie w tym miejscu kilka pytań. Czy my, którzy wierzymy w Boga bliskiego, pokładamy w Nim ufność? Czy umiemy patrzeć w przyszłość z ufnością, jak dziecko, które wie, że tato niesie je na rękę? Czy umiemy siadać na kolanach Ojca z modlitwą, słuchając Słowa, przystępując do sakramentów? A wreszcie, garnąc się do Niego, czy potrafimy wzbudzać odwagę u innych, być blisko tych, którzy cierpią i są sami, tych, którzy są daleko, a także tych, którzy są nam wrody? To jest konkret wiary, właśnie to się liczy.

A teraz pomódlmy się do Maryi, żeby nam pomagała czuć się kochanymi i przekazywać sobie bliskość i ufność.

Po modlitwie *Anioł Pański*:

Drodzy bracia i siostry, w najbliższy wtorek, 20 czerwca, przypada Światowy Dzień Uchodźcy, ustanowiony przez Organizację Narodów Zjednoczonych; z wielkim smutkiem i ogromnym bólem myślę o ofiarach bardzo poważnej katastrofy, do której doszło w minionych dniach u wybrzeży Grecji. A jak się wydaje, morze było spokojne. Modłę się nadal za tych, którzy stracili życie, i usilnie proszę, aby zawsze było czynione wszystko, co możliwe, żeby zapobiec tego rodzaju

tragediom.

I modlę się również za młodych uczniów, będących ofiarami brutalnego ataku na szkołę na zachodzie Ugandy. Ta walka, ta wojna wszędzie... módlmy się o pokój!

Pozdrawiam was wszystkich, rzymian i pielgrzymów, przybyłych z Włoch i z wielu innych krajów, w szczególności wiernych z Florydy i z Monachium. Pozdrawiam Szkoły im. św. Jana Pawła II z Opola (Polska) i im. św. Filipa Neri z Londynu.

Ponadto pozdrawiam grupy z Zogno, Guardiagrele i Poggiomarino, a także Szkołę im. Rosarii Scardigno z Molfetty. Pozdrawiam również siostry dzieciństwa Najświętszej Maryi Panny, które oglądają „Anioł Pański”.

Módlmy się wytrwale za ludność udręczonej Ukrainy – nie zapominajmy o niej! – która bardzo cierpi.

Wszystkim życzę miłej niedzieli i proszę, nie zapominajcie o modlitwie za mnie. Dobrego obiadu i do zobaczenia!